



Sygn. akt II BP 1/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa A. Ć.

przeciwko Szkole Podstawowej Nr (...) w W.

o ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 marca 2018 r.,

skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia powódki na wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W.

z dnia 15 lutego 2016 r., sygn. akt VII Pa (...),

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Powódka A. Ć. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanej Szkoły Podstawowej Nr (...) w W. tytułem ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy kwoty 2.909,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 5 stycznia 2016 r. uwzględnił powództwo. Natomiast Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 15 lutego 2016 r., zmienił wyrok

Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz strony pozwanej.

W sprawie ustalono, że powódka A. Ć. uprzednio zatrudniona była w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr (...) w W., na podstawie umowy o pracę na czas określony od 1 września 2011 r. do 31 sierpnia 2012 r. i wykorzystała w całości przysługujący jej urlop wypoczynkowy u tego pracodawcy. Kolejny stosunek pracy powódka nawiązała ze stroną pozwaną - Szkołą Podstawową nr (...) w W., na czas określony od 1 września 2012 r. do 30 czerwca 2013 r., na stanowisku pedagoga szkolnego w pełnym wymiarze zajęć. W 2012 r. w okresie ferii zimowych, powódka wykorzystała 4 dni urlopu wypoczynkowego. Po ustaniu zatrudnienia u strony pozwanej, pracodawca wypłacił powódce ekwiwalent za 24 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego, tj. kwotę 1365,68 zł netto, przyjmując, że wymiar urlopu wypoczynkowego należnego powódce jest proporcjonalny do okresu jej zatrudnienia w roku kalendarzowym, w którym ustał łączący strony stosunek pracy, czyli w roku 2013. Skoro powódka przepracowała u strony pozwanej w tymże roku kalendarzowym sześć miesięcy, to zdaniem pracodawcy, wymiar jej urlopu wypoczynkowego wynosił proporcjonalnie połowę z całości urlopu należnego za 2013 rok, czyli $1/2$ z 56 dni = 28 dni.

Sąd pierwszej instancji uznał, że do sytuacji prawnej powódki znajduje wprost zastosowanie przepis art. 64 ust. 5 zdanie 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 191; dalej jako Karta Nauczyciela), zgodnie z którym nauczyciel zatrudniony przez cały okres trwania zajęć w danym roku szkolnym w szkole, w której w organizacji pracy przewidziano ferie szkolne, ma prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze i na zasadach określonych w ust. 1 tego artykułu. Z kolei art. 64 ust. 5 w zdaniu drugim stanowi, że nauczyciel zatrudniony przez okres krótszy niż 10 miesięcy w szkole, w której organizacji pracy przewidziano ferie szkolne, ma prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze proporcjonalnym do określonego w umowie okresu prowadzenia zajęć.

Skoro powódka A. Ć. była zatrudniona u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas określony przez cały okres trwania zajęć w roku szkolnym 2012/2013 (od 1 września 2012 r. do 30 czerwca 2013 r.), a ponadto była

zatrudniona w szkole, w której w organizacji pracy przewidziano ferie szkolne, to zgodnie z przepisem art. 64 ust. 5 zdanie 1 Karty Nauczyciela, miała ona prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze i na zasadach określonych w art. 64 ust. 1, czyli w wymiarze odpowiadającym okresowi ferii letnich i zimowych. Z uwagi na to, że powódka nie wykorzystała w całości przysługującego jej urlopu wypoczynkowego (ze względu na wygaśnięcie z dniem 30 czerwca 2013 r. stosunku pracy), to w myśl art. 66 ust. 2 Karty Nauczyciela przysługuje jej ekwiwalent pieniężny za okres niewykorzystanego urlopu - nie więcej jednak niż za 8 tygodni (czyli za 56 dni). Skoro powódka wykorzystała 4 dni urlopu wypoczynkowego w okresie ferii zimowych, a za 24 dni już wypłacono jej ekwiwalent pieniężny, to pozostaje do zapłaty kwota za 28 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego.

Zdaniem Sądu Rejonowego, brak podstaw do uznania argumentacji pracodawcy, że wymiar urlopu powódki winien być ustalony proporcjonalnie do okresu jej zatrudnienia u strony pozwanej w tym roku kalendarzowym, w którym ustał stosunek pracy, czyli zgodnie z przepisami Kodeksu pracy. Powoływana przez stronę pozwaną uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., III PZP 3/06, nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem odnosi się ona do zupełnie odmiennej sytuacji faktycznej, gdyż dotyczy nauczycieli zatrudnionych na czas nieokreślony w szkołach feryjnych. Tymczasem powódka wprawdzie była zatrudniona w szkole feryjnej, ale w oparciu o umowę o pracę zawartą na czas określony, a nadto była zatrudniona przez cały czas trwania zajęć w roku szkolnym 2012/2013. Taką zaś sytuację prawną w zakresie wymiaru urlopu wypoczynkowego nauczyciela regulują wprost przepisy art. 64 ust. 5 zdanie pierwsze Karty Nauczyciela.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji w spornej kwestii. Uznał, że w sprawie powinien zostać uwzględniony podgląd Sądu Najwyższego wyrażony we wspomnianej uchwale z dnia 10 maja 2006 r., sygn. akt III PZP 3/06. Zdaniem Sądu drugiej instancji, strona pozwana trafnie podnosi w apelacji wskazując na przepis art. 65 Karty Nauczyciela, że nauczyciel nabywa prawo do drugiego i dalszych urlopów w każdym następnym roku kalendarzowym. Urlop ten jest urlopem za rok kalendarzowy, a nie za rok szkolny. Z uwagi na fakt,

że w Karcie Nauczyciela określony jest jedynie wymiar urlopu wypoczynkowego nauczyciela, który przepracuje cały rok kalendarzowy, wobec tego w oparciu o art. 91c ust. 1 Karty nauczyciela zastosowanie mają przepisy Kodeksu pracy, a konkretnie art. 155¹, który ustanawia ogólną zasadę, iż wymiar rocznego urlopu u danego pracodawcy jest proporcjonalny do okresu przepracowanego u niego w danym roku. Stanowisko takie przyjął Sąd Najwyższy we wskazanej uchwale, w której stwierdził, że nauczyciel ma prawo do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w wymiarze proporcjonalnym do okresu pracy w roku kalendarzowym, w którym ustał stosunek pracy, także wtedy gdy w zatrudnionej go szkole są przewidziane ferie.

Sąd Okręgowy doszedł więc do wniosku, że skoro powódka świadczyła uprzednio pracę w okresie od 1 września 2011 r. do 31 sierpnia 2012 r. w Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr (...) w W. i otrzymała tam urlop wypoczynkowy za cały rok kalendarzowy 2012 r. w pełnym wymiarze, dlatego też nie powinna otrzymać od strony pozwanej ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za 2013 r. w pełnym wymiarze, a jedynie w wymiarze proporcjonalnym (który otrzymała) za okres pracy w Szkole Podstawowej Nr (...) w W., tj. od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 30 czerwca 2013 r., kiedy to ustał łączący strony stosunek pracy.

Powódka wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W.. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 64 ust. 5 zdanie 1 w związku z art. 64 ust. 1 Karty Nauczyciela, na skutek błędnej wykładni, przez przyjęcie, że w Karcie Nauczyciela określony jest jedynie wymiar urlopu wypoczynkowego nauczyciela, który przepracuje cały rok kalendarzowy, wobec tego w przypadku nauczycieli zatrudnionych przez cały okres trwania zajęć w danym roku szkolnym, w oparciu o art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela zastosowanie mają przepisy Kodeksu pracy, a konkretnie art. 155¹. Uprawdopodobniając wyrządzenie szkody spowodowanej przez wydanie zaskarżonego wyroku, powódka wniosła o dopuszczenie dowodów zawartych w aktach sprawy, wskazując, że została pozbawiona wypłaty części ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Nadto oświadczyła, że wzruszenie zaskarżonego orzeczenia w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe; brak bowiem ustawowej podstawy do

złożenia skargi o wznowienie postępowania, a ponadto wyrok nie podlega zaskarżeniu skargą kasacyjną.

Skarżąca wniosła o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 64 ust. 5 zdanie 1 w związku z art. 64 ust. 1 Karty Nauczyciela, oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że powódka była zatrudniona u strony pozwanej przez cały czas trwania zajęć w roku szkolnym 2012/2013 (przez 10 miesięcy). Zatem nie było podstaw do stosowania w niniejszej sprawie przepisów Kodeksu pracy (art. 155¹ § 1 pkt 1 k.p.) w zakresie wymiaru urlopu wypoczynkowego przysługującego skarżącej, skoro jej sytuację regulowały wprost przepisy art. 64 ust. 5 zdanie 1 w związku z art. 64 Karty Nauczyciela. Nie było również podstaw do odwoływania się do cytowanej uchwały Sądu Najwyższego, ponieważ ta odnosi się jedynie do nauczycieli zatrudnionych na czas nieokreślony w szkołach feryjnych, natomiast sytuację nauczycieli zatrudnionych na czas określony w szkołach feryjnych reguluje art. 64 ust. 5 Karty Nauczyciela.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Inicjując rozważania w niniejszej sprawie warto zauważyć, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została wprowadzona do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). Uzasadnienia dla ustanowienia tej instytucji należy poszukiwać na gruncie unormowań art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 417-417² i art. 421 k.c. W art. 417¹ § 2 k.c. przyjęto bowiem, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, można żądać jej naprawienia po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest takim właśnie „właściwym postępowaniem”, o jakim stanowi art. 417¹ § 2 k.c. Jest to specjalny środek prawny, umiejscowiony w Kodeksie postępowania cywilnego wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Skarga kwalifikowana jest jako samodzielny, autonomiczny

sposób badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służący osobie zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody wyrządzonej działaniami władzy publicznej, o której mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

W myśl art. 424¹ § 1 k.p.c., w brzmieniu nadanym przez art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 155, poz. 1037), obowiązującym od 25 września 2010 r., można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie były i nie są możliwe. W uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej podkreślono, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem orzeczenia przysługuje tylko od prawomocnych wyroków sądu drugiej instancji kończących postępowanie w sprawie oraz postanowień co do istoty sprawy kończących postępowanie, wydanych przez sąd drugiej instancji w postępowaniu nieprocesowym, w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności orzeczeń sądów państw obcych oraz w postępowaniu o uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą (art. 424, art. 519, art. 1148 § 3, art. 1151¹ § 3 i nowy art. 1215 § 3 k.p.c.). Od innych prawomocnych orzeczeń skarga nie przysługuje.

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku jest nadzwyczajnym – a więc *ex definitione* – wyjątkowym środkiem zaskarżenia, przysługującym tylko wtedy, gdy łącznie spełnione są dwie przesłanki. Po pierwsze, przez wydanie zaskarżonego wyroku stronie została wyrządzona szkoda. Musi więc istnieć związek przyczynowy między wydaniem orzeczenia a powstaniem szkody, co strona wnosząca skargę powinna co najmniej uprawdopodobnić (art. 424⁵ § 1 pkt 4 k.p.c.). Drugą przesłanką wniesienia skargi jest brak możliwości zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych (zarówno w chwili orzekania co do tej skargi, jak i w przeszłości).

W myśl art. 424⁴ k.p.c., skargę można opierać na podstawie naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność

orzeczenia z prawem. W kontekście tego unormowania centralnym pojęciem omawianej instytucji jest wspomniana niezgodność orzeczenia z prawem. W judykaturze podkreśla się, że uznanie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia to nie tylko stwierdzenie jego obiektywnej bezprawności. Stwierdzenie tej bezprawności nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, czyli orzekania przez sędziego w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, jednak zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, lecz także „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Obowiązujące prawo to zaś nie tylko tekst normatywny, ale również jego wykładnia, bo w istocie każdy przepis podlega wykładni. Można zatem przyjąć, że obowiązujące, respektowane powszechnie prawo zostaje ukształtowane w wyniku wykładni. Jest to proces użyteczny, funkcjonujący w warunkach konfrontacji poglądów i ważenia argumentów. Tak kształtuje się też orzecznictwo sądowe, mające umocowanie w niezawisłości sędziowskiej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2006 r., I BP 1/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 216 i z dnia 15 listopada 2006 r., I BP 12/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 3). W wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 (OSNC 2007 nr 2, poz. 35) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „sędzia poruszający się na obszarze przyznanej mu swobody i nieprzekraczający jej granic, pozostający w zgodzie z własnym sumieniem, jak też prawidłowo dobierający standardy orzeczenia, działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, gdy wydane przez niego orzeczenie – ocenione *a posteriori* – jest obiektywnie niezgodne z prawem”. Niezgodność z prawem, rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa, musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Traktowanie jako niezgodnego z prawem w rozumieniu art. 424⁴ k.p.c. każdego orzeczenia sądowego ocenionego jako wadliwe niesie zagrożenia dla porządku prawnego, stabilności obrotu prawnego, swobody sądu w stosowaniu prawa. Już w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK-A 2001 nr 8, poz. 256) Trybunał Konstytucyjny wskazał, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji nie może być interpretowany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego. Podobnie za niezgodne z prawem w

ujęciu art. 424⁴ k.p.c. a przez to implikujące obowiązek naprawienia przez Skarb Państwa wyrządzonej szkody, uważa się orzeczenie krzywdzące stronę przez rozstrzygnięcie sprzeczne z rozumianym jednoznacznie przepisem prawa regulującym określone uprawnienie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2005 r., II BP 3/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 323; z dnia 18 stycznia 2006 r., II BP 1/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 351; z dnia 10 maja 2006 r., III BP 2/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 127 i z dnia 18 maja 2007 r., I BU 13/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 201) lub orzeczenie wydane w następstwie oczywistych błędów sądu, spowodowanych rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007 nr 1, poz. 17). Nie jest natomiast niezgodne z prawem orzeczenie oparte na wyborze jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, w szczególności gdy są to przepisy nowe, niejasne, rzadko stosowane, nieskonfrontowane z realiami i potrzebami życia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1991 r., III ARN 32/91, PKG 1992 nr 2-3, s. 59; z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 357/01, LexPolonica nr 402250, z dnia 21 marca 2006 r., V CNP 68/05, niepublikowany; z dnia 9 lutego 2007 r., I BP 15/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 92 i z dnia 6 czerwca 2007 r., II BP 16/05, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 215). Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 lutego 2009 r. (I BP 20/08, LEX nr 746164), orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c., to orzeczenie nie tylko naruszające prawo, ale orzeczenie, które jest sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami oraz z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej.

Wracając do realiów niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że wyrok Sądu drugiej instancji nie zapadł z naruszeniem przepisów, które spowodowało niezgodność orzeczenia z prawem w podanym wyżej znaczeniu tego pojęcia. Mające zastosowanie w rozstrzygnięciu sporu o przysługujący powódce od pozwanej ekwiwalent za niewykorzystanie urlopu wypoczynkowego przepisy dotyczące

problematyki urlopów wypoczynkowych nauczycieli nie podlegają bowiem jednoznacznej wykładni.

Godzi się przypomnieć, że przepisy Karty Nauczyciela zawierają szczególną – w relacji do Kodeksu pracy – regulację dotyczącą wymiaru i zasad udzielania urlopu wypoczynkowego nauczycieli oraz wypłaty ekwiwalentów pieniężnych w razie niewykorzystania przez nauczyciela prawa do urlopu. W świetle unormowania art. 64 Karty Nauczyciela wymiar i zasady udzielania urlopu wypoczynkowego nauczycieli uzależniono od rodzaju zatrudniającej go placówki, a ściślej – od tego, czy organizacja pracy szkoły przewiduje ferie szkolne.

W przypadku szkół, w których organizacji przewidziano ferie szkolne, nauczyciele zatrudnienia na czas nieokreślony mają prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze odpowiadającym okresowi ferii i w czasie ich trwania, a urlop powinien być tak udzielony, aby obejmował nieprzerwanie co najmniej cztery tygodnie (art. 64 ust. 1 i 4). Z kolei wymiar urlopu wypoczynkowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach feryjnych na czas określony jest uzależniony do okresu pracy w szkole i – podobnie jak w przypadku nauczycieli zatrudnionych na czas nieokreślony - odpowiada wymiarowi ferii szkolnych oraz przypada na czas ich trwania, jeśli zatrudnienie obejmuje cały okres trwania zajęć w danym roku szkolnym, natomiast jest proporcjonalny do wskazanego w umowie o pracę okresu prowadzenia zajęć, jeśli zatrudnienie trwa krócej niż 10 miesięcy (art. 64 ust. 5). W myśl art. 65 Karty Nauczyciela, nauczyciele zatrudnieni w szkołach feryjnych tak na czas określony, jak i na czas nieokreślony, nabywają prawo do pierwszego urlopu wypoczynkowego w ostatnim dniu poprzedzającym ferie szkolne, a prawo do drugiego i dalszych urlopów – w każdym następnym roku kalendarzowym. W odniesieniu do tej kategorii nauczycieli przepis art. 66 ust. 1 Karty Nauczyciela ustanawia prawo do urlopu uzupełniającego w wymiarze do 8 tygodni w razie niewykorzystania - z wymienionych w tym przepisie przyczyn - urlopu wypoczynkowego w całości lub części w okresie ferii szkolnych. Do nauczycieli szkół feryjnych nie mają zatem zastosowania unormowania Kodeksu pracy w kwestiach uregulowanych w powołanych wyżej przepisach Karty Nauczyciela.

Odmienne uregulowano problematykę wymiaru urlopu wypoczynkowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach, w których nie są przewidziane ferie szkolne,

gdyż dla tej kategorii nauczycieli art. 64 ust. 3 Karty Nauczyciela ustanawia prawo do urlopu w wymiarze 35 dni roboczych (niezależnie od stażu pracy, tak zakładowego, jak i ogólnego) w czasie ustalonym w planie urlopów. Tak więc w przypadku szkół nieferyjnych, na gruncie pragmatyki nauczycielskiej unormowano jedynie zagadnienie wymiaru urlopu wypoczynkowego. W pozostałych kwestiach zastosowanie mają przepisy Kodeksu pracy. W konsekwencji tego, w odniesieniu do pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy wymiar urlopu określany jest zgodnie z regułami art. 154 § 2 k.p. Do tej kategorii nauczycieli zastosowanie ma też zasada z art. 154² § 1 k.p., zgodnie z którą urlopu udziela się w dni, które są dla pracownika dniami wolnymi od pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy, w wymiarze godzinowym, odpowiadającym dobowemu wymiarowi czasu pracy pracownika w danym dniu. Zakłada się przy tym, że dzień urlopu odpowiada 8 godzinom pracy (art. 154² § 2 k.p.). W myśl art. 162 k.p., co najmniej jedna część urlopu powinna obejmować 14 kolejnych dni kalendarzowych. Nauczyciele ci mają także prawo do w przewidzianego w art. 167² k.p. urlopu na żądanie.

Znamienne jest to, że chociaż szereg kwestii związanych w urlopami wypoczynkowymi nauczycieli szkół nieferyjnych nie jest unormowana w Karcie Nauczyciela i zgodnie z art. 91c ust. 1 tego aktu mają zastosowanie w tym zakresie przepisy Kodeksu pracy, to w art. 64 ust. 5a Karty Nauczyciela zamieszczono odesłanie do odrębnych przepisów (tj. art. 155¹ § 1 - 2¹ k.p.) odnośnie prawa do urlopu wypoczynkowego w wymiarze proporcjonalnym do okresu przepracowanego w razie nawiązania lub ustania stosunku pracy w trakcie roku kalendarzowego. Wydawać by się mogło, że do zastosowania przepisu art. 155¹ k.p. wystarcza w takiej sytuacji ogólne odesłania zawarte w art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela i to w odniesieniu do wszystkich nauczycieli, tak szkół feryjnych, jak i nieferyjnych, gdyż w stosunku do żadnej z tych grup nauczycieli nie uregulowano w Karcie Nauczyciela w sposób szczególny problematyki wymiaru urlopu przysługującego w razie nawiązania i ustania stosunku pracy w trakcie roku kalendarzowego. Zamieszczenie takiego odrębnego odesłania jedynie w odniesieniu do nauczycieli szkół nieferyjnych mogłoby wskazywać, że określone w art. 155¹ k.p. zasady udzielania urlopu proporcjonalnego mają zastosowanie tylko do tej grupy

nauczycieli, natomiast w przypadku nauczycieli zatrudnionych w szkołach feryjnych okoliczność nawiązania lub ustania stosunku pracy w trakcie roku kalendarzowego nie ma wpływu na wymiar urlopu wypoczynkowego przysługującego w tymże roku. Za taką koncepcją przemawia nie tylko treść regulacji art. 64 ust. 5a Karty Nauczyciela (ograniczona do nauczycieli szkół nieferyjnych) i jej relacja do art. 91c Karty Nauczyciela, ale także fakt zamieszczenia tego przepisu właśnie w art. 64 Karty Nauczyciela, traktującym o wymiarze urlopu wypoczynkowego nauczycieli. Można byłoby zatem przyjąć, że tylko w przypadku nauczycieli szkół nieferyjnych wynikający z tego artykułu wymiar urlopu wypoczynkowego podlega modyfikacji w razie nawiązania lub rozwiązania stosunku pracy w trakcie roku kalendarzowego, natomiast nauczyciele szkół feryjnych, zgodnie z art. 65 Karty Nauczyciela, nabywają z dniem 1 stycznia roku kalendarzowego prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze określonym odpowiednio w art. 64 ust. 1 lub 5 Karty Nauczyciela (a więc w przypadku nauczycieli zatrudnionych na czas nieokreślony i na czas określony obejmujący cały okres zajęć w roku szkolnym - w wymiarze ferii szkolnych, zaś w przypadku nauczycieli zatrudnionych na czas określony krótszy niż 10 miesięcy - w wymiarze proporcjonalnym do wskazanego w umowie o pracę okresu prowadzenia zajęć) i zachowują to prawo przez cały rok kalendarzowy, także w sytuacji rozwiązania stosunku pracy. Jeśli z uwagi na ustanie stosunku pracy przed rozpoczęciem ferii szkolnych nauczyciel nie wykorzysta urlopu w przysługującym mu wymiarze, z mocy art. 66 ust. 2 Karty Nauczyciela nabywa on prawo do ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy w całym przysługującym wymiarze, jednak nie większym niż górna granica określona w tym przepisie.

Z taką jednak interpretacją powołanych przepisów koliduje wykładnia dokonana przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 maja 2006 r., III PZP 3/06 (LEX nr 180655), zgodnie z którą nauczyciel ma prawo do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w wymiarze proporcjonalnym do okresu pracy w roku kalendarzowym, w którym ustał stosunek pracy, także wtedy, gdy w zatrudniającej go szkole są przewidziane ferie (art. 155¹ § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 64 ust. 2 Karty Nauczyciela).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zauważył, że okoliczność, iż ustawodawca w sposób wyraźny określił jako proporcjonalny wymiar urlopu

wypoczynkowego nauczyciela zatrudnionego w szkole, w której nie są przewidziane ferie szkolne, w sytuacji, gdy jego stosunek pracy ustaje w trakcie roku kalendarzowego, nie zamieszczając w Karcie Nauczyciela analogicznej regulacji w odniesieniu do nauczycieli zatrudnionych na czas nieokreślony w szkołach, w których organizacji przewidziano ferie szkolne, nie oznacza sama przez się, że chciał tę grupę nauczycieli wyróżnić, przyznając jej prawo do urlopu w pełnym wymiarze, niezależnie od okresu przepracowanego przez nauczyciela w danym roku szkolnym. Wykładnia idąca w tym kierunku musiałaby bowiem być poparta również argumentami o charakterze aksjologicznym, podczas gdy nie ma żadnych podstaw, aby w tym zakresie szczególnie uprzywilejować nauczycieli zatrudnionych na czas nieokreślony w szkołach tzw. feryjnych. Uprzywilejowanie tej grupy zawodowej musiałoby bowiem opierać się na uzasadnionych kryteriach różnicowania jej sytuacji w odniesieniu do analogicznej sytuacji nauczycieli szkół tzw. nieferyjnych. Brak takiego kryterium oznacza, że należy pod tym względem tak samo traktować nauczycieli obydwu rodzajów szkół.

Jeszcze przed wprowadzeniem do Karty Nauczyciela przepisu art. 64 ust. 5a Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 października 1997 r., III ZP 36/97 (OSNAPiUS 1998 nr 6, poz. 176), stwierdził, że do nauczycieli zatrudnionych w szkołach, w których nie są przewidziane ferie szkolne, ma zastosowanie art. 155¹ k.p. w związku z art. 91c Karty. W tej uchwale wywieziono, że sprawa urlopu częściowego nie jest uregulowana w Karcie Nauczyciela i dlatego należy stosować art. 155¹ k.p. Z wykładni historycznej wynika zatem, że nie jest właściwy pogląd, iż skoro art. 64 ust. 5a Karty określa prawo do urlopu częściowego tylko w odniesieniu do nauczycieli zatrudnionych w szkołach nieferyjnych, to nauczyciele szkół, w których są przewidziane ferie, mają prawo do ekwiwalentu za niewykorzystany urlop w pełnym wymiarze, mimo że przepracowali tylko część roku. Tego rodzaju przywilej - w porównaniu z sytuacją nauczycieli szkół nieferyjnych, a także ogółem pracowników podległych Kodeksowi pracy - musiałby wynikać z wyraźnego przepisu Karty Nauczyciela.

W ocenie Sądu Najwyższego, w przypadku nauczycieli zatrudnionych na czas nieokreślony w szkołach feryjnych, przepis art. 64 ust. 1 Karty Nauczyciela określa jedynie wymiar urlopu wypoczynkowego przysługującego w razie

przepracowania całego roku kalendarzowego, a ponadto wyznacza, w stosunku do wszystkich nauczycieli tego typu szkół, kiedy mogą wykorzystać należny im urlop (w czasie trwania ferii). Przepis ten w ogóle nie odnosi się do sytuacji ustania stosunku pracy nauczyciela zatrudnionego na czas nieokreślony. Stosownej regulacji nie zawierają także inne przepisy Karty. Wobec tego na podstawie art. 91c ust. 1 tego aktu mają zastosowanie przepisy Kodeksu pracy, a konkretnie art. 155¹ k.p., który ustanawia ogólną zasadę, że wymiar rocznego urlopu u danego pracodawcy jest proporcjonalny do okresu przepracowanego u niego w danym roku.

Wprawdzie cytowana uchwała Sądu Najwyższego dotyczy nauczycieli szkół feryjnych zatrudnionych na czas nieokreślony, jednak wyrażony w niej pogląd zachowuje aktualność także w odniesieniu do nauczycieli zatrudnionych w tego typu placówkach na czas określony. Nie ma bowiem żadnych aksjologicznych przesłanek dla odmiennego traktowania nauczycieli szkół feryjnych w zakresie prawa do urlopu wypoczynkowego w razie ustania stosunku pracy w trakcie roku kalendarzowego, w zależności od zatrudnienia w ramach terminowych lub nieterminowych stosunków pracy. W przeciwnym razie, nauczyciel szkoły feryjnej zatrudniony na czas nieokreślony (także ten, który przepracował cały okres zajęć w roku szkolnym), którego stosunek pracy ustał w trakcie roku kalendarzowego, otrzymywałby urlop proporcjonalny (lub ekwiwalent za urlop proporcjonalny) do okresu przepracowanego w tymże roku kalendarzowym, natomiast nauczycielowi zatrudnionemu na czas określony, w przypadku ustania stosunku pracy w trakcie roku kalendarzowego, przysługiwałby urlop w pełnym wymiarze wynikającym z art. 64 ust. 5 Karty nauczyciela lub ekwiwalent urlopu tym wymiarze. Trudno byłoby zaakceptować wyniki takiej wykładni powołanych przepisów.

Konkludując wypada stwierdzić, że wobec niejednoznaczności regulacji Karty Nauczyciela w spornej kwestii i przyjęcia przez Sąd drugiej instancji jednej z możliwych interpretacji przepisów, mającej oparcie w stanowisku judykatury wyrażonym w cytowanej uchwale Sądu Najwyższego, nie doszło do naruszenia przepisów, które spowodowało niezgodność zaskarżonego orzeczenia z prawem w rozumieniu art. 424⁴ k.p.c. Mając powyższe na uwadze, należało orzec o oddaleniu przedmiotowej skargi.

r.g.